

Sygn. akt I C 389/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Eliza Nowicka - Skowrońska

Protokolant: Karolina Konopka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2021 roku

sprawy z powództwa B. C. (1) i B. C. (2)

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. C. (1) i B. C. (2) łącznie kwotę (...)zł ((...)) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

a. 129.383,65 zł od dnia 11 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty

b. 11.581,27 zł od dnia 23 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

II. ustala, że pomiędzy B. C. (1) i B. C. (2) a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu z dnia 24 października 2008 roku numer (...) /H., zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. a B. C. (1) i B. C. (2);

III. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. C. (1) i B. C. (2) kwotę 7.008 (siedem tysięcy osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę (...) ((...)) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz (...) ((...)) złote tytułem zwrotu kosztów wywołanych próbą ugodową – wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

SSO Eliza Nowicka - Skowrońska

Sygn. akt I C 389/20

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 21 października 2021 roku**

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2021 roku (data stempla) powodowie B. C. (1) oraz B. C. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na swoją rzecz łącznie kwoty 140.964,92 zł, w tym:

- (...)zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty - z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej przez pozwanego w okresie od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia 20 stycznia 2012 roku na podstawie umowy kredytu z dnia 24 października 2008 roku nr (...) /H.,

- 11.581,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu nienależnie pobranych od strony powodowej przez pozwanego składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na podstawie ww. umowy kredytu - jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości,

W punkcie II petitum pozwu powodowie wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy kredytu z dnia 24 października 2008 roku, nr (...) /H., zawartej między stroną powodową a pozwanym.

Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kosztów procesu według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800,00 zł jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34,00 zł), a także kosztów wywołanych próbą ugodową przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie w postępowaniu o sygn. akt I Co 3460/18 w łącznej kwocie (...)zł ((...)zł tytułem opłaty sądowej od wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, (...) zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw, 240,00 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego) - wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

Uzasadniając wniesione powództwo powodowie wskazali, że sporna u umowa kredytu przygotowana przez bank na jego wzorcu zawiera w sobie postanowienia prowadzące do istotnej modyfikacji stosunku prawnego, jakim jest umowa nazwana kredytu bankowego, oraz narusza zasadę swobody umów a przez to jest nieważna w myśl art. 58 k.c, ponieważ:

1. jest sprzeczna z właściwością (naturą stosunku) umowy kredytu, a przez to jest niezgodna z definicją legalną zawartą w art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe i prowadzi do obejścia prawa,
2. jedna ze stron (bank) może dowolnie wpływać na zakres zobowiązań obu stron, co zaprzecza naturze stosunku obligacyjnego w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> k.c.,
3. narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, gdyż świadczenie strony powodowej nie odpowiada świadczeniu strony pozwanej,
4. narusza zasadę równości stron, poprzez uprzywilejowanie banku (jako strony silniejszej w relacjach przedsiębiorca - konsument) w zakresie stworzenia przezeń jednostronnego mechanizmu regulującego wysokość zobowiązań obu stron oraz narzuceniu licznych zabezpieczeń spłaty kredytu, przy jednoczesnym pozbawieniu strony powodowej możliwości kontroli i podejmowania skutecznej obrony przed nieuczciwymi zachowaniami banku,
5. narusza obowiązek informacyjny spoczywający na banku, który jako podmiot profesjonalny nie przekazał stronie powodowej informacji w zakresie działania zastosowanej w umowie klauzuli waloryzacyjnej, co w konsekwencji uniemożliwiło stronie powodowej oszacowanie ewentualnych skutków prawnych i ekonomicznych wynikających czy też mogących wyniknąć z zastosowania mechanizmu przeliczeniowego narzuconego przez pozwanego. (pозew, k. 5-28).

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powodów zarówno co do zasady jak i wysokości. (odpowiedź na pozew, k. 87-103)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powodowie 19 września 2008 roku złożyli u pozwanego wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego, denominowanego do franka szwajcarskiego (dalej: (...)) w kwocie (...) zł na zakup nieruchomości ((...) zł) oraz jej wykończenie ((...) zł).

dowody: wniosek o udzielenie kredytu, k. 140-148,

Załącznikiem do wniosku kredytowego było pisemne oświadczenie klientów o wyborze denominowanego kredytu hipotecznego. Według treści tego oświadczenia, Bank przedstawił powodom w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w złotych. Powodowie oświadczyli, że w związku z ubieganiem się o denominowany kredyt hipoteczny jest im w pełni znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko związane ze zmianą kursu waluty, w której zamierzano zaciągnąć zobowiązanie kredytowe. Powodowie oświadczyli, że wybierają kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami, pożyczkami i innymi produktami zaciągniętymi w walucie obcej lub indeksowanym do waluty obcej, wyrażają zgodę na ponoszenie tego ryzyka.

dowody: oświadczenia powodów, k. 149-150.

Bank poza odebraniem od powodów ww. oświadczenia nie wyjaśnił w jaki sposób ewentualny wzrost kursu waluty (...) wpłynie na ekonomiczny ciężar kredytu - saldo ekonomiczne kredytu oraz ratę kredytu, na czym dokładnie polega ryzyko kursowe. Powodowie otrzymali informację, że raty będą spłacane z zastosowaniem kursu (...), nie mieli świadomości wpływu tego kursu na wartość ekonomiczną salda kredytu. Bank nie przedstawił powodom historycznych notowań kursu (...) z okresu poprzedzającego złożenie wniosku kredytowego, a jedynie ogólnie zostało podane, że (...) jest walutą stabilną z uwagi na pozycję polityczną Szwajcarii. Powodom nie wyjaśniano sposobu ustalania kursów waluty (...) z bankowej tabeli kursów. Bank podkreślał, że ryzyko kursowe jest minimalne, rata kredytu będzie mniejsza od raty kredytu w udzielonego w złotychkach i zdolność kredytowa powodów będzie również większa w przypadku kredytu udzielonego w (...).

dowody: zeznania powoda, k. 192-193, zeznania powódki, k. 193-194.

W dniu 22 października 2008 roku Bank sporządził opinię kredytową w sprawie wniosku Kredytobiorców. Opinia była pozytywna, a analityk w jej uzasadnieniu wskazał, że w związku ze spadkiem kursu w dniu uruchomienia kredytu klientom uruchomiono kwotę (...) złotych zamiast (...) złotych w związku z tym należało zwiększyć kwotę kredytu w (...) przeliczając brakującą kwotę tj. (...)złoty kursem kupna dewiz z dnia podpisania Aneksu do umowy i zwiększyć o taką wartość kwotę kredytu wyrażoną w (...). Następnie w dniu 22 października 2008 roku wydana została pozytywna decyzja kredytowa co do przyznania Kredytobiorcom kredytu hipotecznego w wysokości (...) zł denominowanego w (...) wg kursu kupna z dnia podpisania umowy.

Dowody: opinia kredytowa, k. 151-153, decyzja kredytowa, k. 154-157.

W dniu 24 października 2008 roku pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) a powodami B. C. (1) i B. C. (2) (dalej: Kredytobiorcy), zawarta została umowa o kredyt hipoteczny nr (...) /H. (dalej: Umowa). Załącznikami do Umowy były m.in. zbiór ogólnych zasad kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych (dalej: (...)); Harmonogram wypłaty transz kredytu (załącznik nr 3), informacja o ryzyku ponoszonym przez kredytobiorcę w związku zaciągnięciem i wykonywaniem umowy kredytu denominowanego stanowiąca załącznik nr 10 do umowy, harmonogram wypłaty transz kredytu. Podpisując umowę powodowie występowali jako konsumenci. Umowa została zawarta za pomocą wzorców umownych stosowanych przez Bank udzielający kredytu.

dowody: umowa, k. 33-36, harmonogram wypłaty transz kredytu, k. 137, zbiór ogólnych zasad kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych, k. 37-43; informacja o ryzyku ponoszonym przez kredytobiorcę w związku zaciągnięciem i wykonywaniem umowy kredytu denominowanego stanowiąca załącznik nr 10 do umowy, k. 138, zeznania powoda, k. 192-193, zeznania powódki, k. 193-194.

Na mocy Umowy Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu hipotecznego denominowanego na warunkach i zasadach określonych w Umowie (§ 1 ust. 1 Umowy). Kwota kredytu z zastrzeżeniem § 18 (...) wynosiła (...) CHF, nie więcej niż równowartość (...) zł (§ 2 Umowy). Okres kredytowania ustalono na 420 miesięcy, od dnia wypłaty pierwszej transzy kredytu, w tym okres karencji w spłacie kapitału 12 miesiące (§ 3 ust. 1 Umowy).

Przedmiot kredytowania, przeznaczenie kredytu opisano w § 4 i 5 Umowy, zgodnie z którymi przedmiotem kredytowania był dom jednorodzinny o powierzchni (...) m<sup>2</sup>, położony W. przy ul. (...), przy czym środki uzyskane z

kredytu miały pokryć koszty budowy, dokończenia budowy domu co stanowiło 92,31% kwoty kredytu, wykończenia, remontu, modernizacji, przebudowy, rozbudowy co stanowiło 7% kwoty kredytu w tym 1,85% kwoty kredytu przeznaczonych zostało na refinansowanie kosztów związanych z inwestycją.

Od kwoty udzielnego kredytu Bank pobrał prowizję przygotowawczą w wysokości 1,0000% kwoty kredytu, tj. (...) CHF. Prowizja przygotowawcza płatna była w złotych polskich w dniu podpisania umowy, po przeliczeniu kwoty prowizji po kursie sprzedaży dewiz Banku wg Tabeli kursów z dnia wpłaty prowizji (§ 8 ust 1 i 2 Umowy).

Prawnym zabezpieczeniem kredytu jest m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty (...) zł ustanowiona na nieruchomości, o której mowa w § 4 (§ 12 pkt 2 Umowy).

Kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej na zasadach określonych w § 10 (...) (§ 9 ust. 1 Umowy). Oprocentowanie kredytu ustalono jako sumę stopy bazowej i stałej marży Banku wynoszącej 1,0000 p.p. W Umowie zastosowano zmienną stawkę referencyjną LIBOR 6M (§ 9 ust. 1-4).

Według § 10 ust. 1 Umowy spłata kredytu wraz z odsetkami miała następować w złotych polskich, w 408 równych ratach miesięcznych. Zgodnie z § 10 ust. 3 Umowy kredyt spłacany jest w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część Umowy, na rachunek Banku wskazany w tejże jednostce redakcyjnej.

Kredytobiorcy nie wnieśli żadnego wkładu własnego (§ 6 Umowy).

Do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki, zabezpieczeniem spłaty kredytu było m.in. ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. na okres nie dłuższy niż 120 miesięcy kalendarzowych od dnia wypłaty kredytu (§ 12 ust. 2 pkt 1 Umowy).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu było m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu w (...) S.A. na okres nie dłuższy niż 108 miesięcy kalendarzowych od dnia wypłaty kredytu (§ 12 ust. 3 pkt 1 Umowy).

Składka ubezpieczeniowa z tytułu ubezpieczenia kredytu na okres pomostowy, w okresie ubezpieczenia wynosiła 0,07% kwoty udzielonego kredytu za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy okresu ubezpieczenia (§ 12 ust. 4 Umowy). Składka ubezpieczeniowa z tytułu ubezpieczenia kredytu na okres pomostowy naliczana i pobierana miała być w okresach kwartalnych. Pierwszy okres ubezpieczenia liczony był od dnia wypłaty kredytu do końca kwartału kalendarzowego, co oznacza, że wysokość pierwszej składki obliczana była jako iloczyn kwoty udzielonego kredytu, stawki miesięcznej w wysokości 0,07% i liczby miesięcy udzielonej ochrony ubezpieczeniowej w pierwszym kwartale ubezpieczenia. Wysokość kolejnych składek obliczana była jako iloczyn kwoty udzielonego kredytu oraz stawki kwartalnej w wysokości 0,21% (§ 12 ust. 5 Umowy). Składka płatna jest do 5. dnia każdego miesiąca kalendarzowego na rachunek Banku wskazany w Umowie. Pierwsza składka płatna jest najpóźniej przed uruchomieniem pierwszej transzy kredytu (§ 12 ust. 6 Umowy). Ustalono, że składka ubezpieczeniowa płatna jest w złotych polskich z góry, jednorazowo za każdy okres ubezpieczenia. Dla wyliczenia pierwszej składki ubezpieczeniowej przyjęto się równowartość składki w złotych polskich, przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz obowiązującego w Banku dla waluty kredytu z dnia podpisania Umowy. Dla wyliczenia kolejnych składek ubezpieczenia przyjmowano równowartość składki w złotych polskich, przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz Banku dla waluty kredytu z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedniego. Kredytobiorca potwierdził, że przed podpisaniem Umowy otrzymał Ogólne warunki ubezpieczenia nieruchomości (§ 12 ust. 7 i 9 Umowy).

Składka z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosiła 3,5% za 36 miesięczny okres ubezpieczenia i naliczana była od kwoty brakującego wkładu własnego na dzień zawarcia Umowy, przy czym kwota kredytu zgłaszana do ubezpieczenia nie mogła być wyższa niż 20% wartości nieruchomości (§ 12 ust. 10 Umowy). Pierwsza składka płatna była z góry najpóźniej przed uruchomieniem pierwszej transzy kredytu. Kolejna składka płatna jest z góry na rachunek Banku wskazany w Umowie, do 5. dnia roboczego pierwszego miesiąca kolejnego 36 miesięcznego okresu ubezpieczenia, pod rygorem wypowiedzenia Umowy (§ 12 ust. 11 Umowy). Składka ubezpieczeniowa miała być płatna

w złotych polskich, dla wyliczenia pierwszej składki ubezpieczeniowej przyjęto się równowartość składki w złotych polskich, przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz obowiązującego w Banku dla waluty kredytu z dnia podpisania Umowy. Dla wyliczenia kolejnych składek ubezpieczenia przyjmowano się równowartość składki w złotych polskich, przeliczona według pierwszego kursu kupna dewiz Banku dla waluty kredytu z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedniego (§ 12 ust. 12 Umowy).

Dowody: umowa, k. 33-36.

Definicje pojęć którymi posługiwano się w Umowie zawarto w § 1 (...). Tabelę kursów zdefiniowano w § 1 pkt 27 (...) jako tabelę kursów walut Banku (...) S.A. obowiązującą w momencie wykonywania operacji.

Warunki uruchamiania i spłaty kredytu denominowanego uszczegółowiono w § 18 (...). Kredyt uruchamiany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w Umowie walutę, po kursie kupna dewiz wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu (§ 18 ust. 1 (...)).

W przypadku wzrostu kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia Umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchamianego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być niższa niż kwota określona w Umowie. Ustalono, że kwotę kredytu wyrażoną w walucie obniża się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w Umowie równowartości kwoty kredytu w złotych polskich. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze wzrostem kursu nie wymagała zawarcia aneksu do Umowy (§ 18 ust. 2 (...)).

W przypadku spadku kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia Umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej mogła być wyższa niż kwota określona w Umowie. Ustalono, że kwotę kredytu wyrażoną w walucie podwyższa się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w Umowie równowartości kwoty kredytu w złotych. Zmiana kwoty kredytu w związku ze spadkiem kursu wymagała zawarcia aneksu do Umowy (§ 18 ust. 3 (...)).

Spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami miała następować w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu z Umowy kredytu, wg przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku w momencie dokonywania operacji (§ 18 ust. 4 (...)).

dowody: zbiór ogólnych zasad kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych, k. 33-36

W dniu 30 grudnia 2008 roku Kredytobiorcy zawarli z Bankiem aneks nr (...) do Umowy. W aneksie ustalono, że Kwota kredytu z zastrzeżeniem § 18 (...) wynosiła (...) CHF, nie więcej niż równowartość (...) zł (§ 1 Aneksu). Podwyższono również kwotę hipoteki kaucyjnej do (...) złotych (§ 4 Aneksu). Strony ustaliły ponadto, że od podwyższonej kwoty kredytu tj. od (...) CHF Bank pobierze prowizję przygotowawczą w wysokości 1% kwoty podwyższonego kredytu, tj. kwotę 138,96 CHF. Prowizja przygotowawcza miała być płatna w złotych w dniu podpisania Aneksu do Umowy, po przeliczeniu prowizji po kursie kupna dewiz Banku wg Tabeli kursów z dnia wpłaty prowizji na rachunek wskazany w Aneksie (§ 7 Aneksu).

Banku uruchomił kredyt zgodnie z ww. postanowieniami umownymi oraz harmonogramem, przekazując Kredytobiorcy do dyspozycji środki pieniężne w wysokości 909.321,86 zł, co stanowiło 373.409,01 CHF.

dowody: aneks nr (...) z dnia 30 grudnia 2008 roku, k. 44, dyspozycje wypłaty poszczególnych transz kredytu, k. 160-161, 163-164, 166-167, zaświadczenie, k. 47-50, dyspozycja wypłaty transz wynikających z aneksu, k. 169, polecenia przelewu, k. 158-159, 162, 165, 168, 171.

Aneksem nr (...) z 12 lipca 2012 roku dokonano zmiany w Umowie polegającej na umożliwieniu Kredytobiorcy spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie do której denominowany jest kredyt.

dowody: aneks nr (...) z dnia 12 lipca 2021 roku, k. 49.

Powodowie pismem z dnia 18 lipca 2021 roku złożyli reklamację dotyczącą umowy o kredyt nr (...) / H. z dnia 24.10.2008 roku w zakresie:

- nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia 20 lutego 2018 roku w związku zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość nadpłaconych przez Kredytobiorców rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 123.997,73zł,
- nienależnie pobranych od składek z tytułu ubezpieczenia braku wymagalnego wkładu własnego w łącznej kwocie (...) zł, co razem daje kwotę 135.579,00 zł.

Pozwany odmówił spełnienia świadczenia na rzecz powodów.

dowody: pismo z dnia 18 lipca 2021 roku – reklamacja, k. 53-57, odpowiedź na reklamację, k. 58-61

Powodowie zainicjowali przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej. Pozwany jednak nie stawił się na posiedzenie w dniu 10 kwietnia 2019 roku.

dowody: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z załącznikami, k. 69-77, kopia protokołu z rozprawy, k. 78

Powodowie są świadomi skutków stwierdzenia nieważności Umowy, akceptują te skutki.

dowody: zeznania powoda, k. 192-193, zeznania powódki, k. 193-194

Powodowie od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia 20 stycznia 2012 roku spłaciła pozwanemu tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 129.383,65 zł. Ponadto powodowie tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego zapłacili na rzecz Banku kwotę 11.581,27 zł.

dowody: zaświadczenie, k. 47-50, zaświadczenie, k. 51.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych, wydruków złożonych przez strony do akt postępowania, wskazanych w treści uzasadnienia, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych, w zakresie wykonywania przedmiotowej Umowy kredytowej.

Sąd pominął powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Dowód ten okazał się nieprzydatny dla rozstrzygnięcia z przyczyn prawnych - wobec stwierdzenia nieważności umowy nie było potrzeby przeliczenia wysokości świadczeń według np. innych kursów czy stóp procentowych.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w charakterze stron B. C. (1) i B. C. (2) w zakresie w jakim korelowały one z treścią aktu Umowy, podpisanymi oświadczeniami oraz załącznikami do Umowy, na podstawie których możliwym było ustalenie sposobu przedstawiania powodom oferty kredytu denominowanego, w tym udzielanych im przez pracownika Banku informacji w zakresie założeń kredytu oraz ryzyka walutowego.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawowym zarzutem stawianym przez powodów w toku niniejszego postępowania był zarzut nieważności umowy kredytu z dnia 24 października 2008 roku nr (...) / H. wynikający, m.in. z naruszenie przez bank granic swobody umów, sprzeczności umowy kredytu z zasadami współżycia społecznego, abuzywności klauzul denominacyjnych zawartych w § 8 ust. 2 Umowy, § 17 ust. 4 (...), § 18 ust. 1 i 4 (...).

Z okoliczności nieważności zawartej przez strony umowy kredytu powodowie sformułowali dwa żądania główne, mianowicie żądanie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego oraz o zapłatę.

W pierwszej kolejności Sąd ustalił, czy sporna umowa jest ważna. Bez uprzedniego przesądzenia tej kwestii nie można by się pochylić nad oceną roszczeń powodów o zapłatę opartych na twierdzeniach o świadczeniach nienależnych, których podstawa prawna odpadła.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa. Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

W świetle art. 189 k.p.c. zasadniczą przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 listopada 2017 r. w sprawie V CZ 70/17 żądanie ustalenia nieważności umowy stanowi usankcjonowany powszechna praktyką skrót myślowy – uproszczenie sformułowania dotyczącego nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważności umowy. Dlatego też Sąd zdecydował się na takie sformułowanie sentencji wyroku, uznając, iż użycie poprawnej formy poprawi przejrzystość orzeczenia i nie będzie zarazem prowadzić do orzekania ponad żądanie pozwu.

Zawarta pomiędzy stronami umowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Nawet ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie, na co stanowczo wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 9 stycznia 2019 r. w sprawie I CZ 112/19 zapadłego w podobnej sprawie. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń (z uwzględnieniem wcześniejszego wyvodu). Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach (wyrok z 8 marca 2018 r., sygn. I ACa 915/17, Legalis 1760241), który trafnie stwierdził iż powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy umowa kredytu ich wiąże, jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie.

Reasumując, zdaniem Sądu powodowie mimo wystąpienia z powództwem o świadczenie (a zatem powództwem dalej idącym), posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy.

Zasadniczą przyczyną, dla której Sąd uznał, że sporna umowa jest nieważna jest brak oznaczenia w jej treści kwoty udzielonego kredytu wyrażonej w (...) ewentualnie uznanie, że kwota kredytu została de facto wyrażona w złotych polskich, a nie w walucie frank szwajcarski. Kwestią wtórną, dodatkową jest natomiast to, iż wobec zastosowania przez pozwanego w umowie postanowień abuzywnych, niewiążących powodów jako konsumentów ex tunc, sporny stosunek prawny uniemożliwia wykonanie zobowiązania.

Art. 353<sup>1</sup> kc stanowi, iż strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo Bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 tego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności, m.in. kwotę i walutę kredytu (pkt. 2) oraz zasady i termin spłaty kredytu (pkt. 4).

Oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty środków pieniężnych jest głównym świadczeniem banku z tytułu umowy kredytu i stanowi essentialia negotii tej umowy. Umowa kredytu, w której nie określono kwoty środków pieniężnych oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy, nie jest umową ważnie zawartą z uwagi na nieustalenie głównego świadczenia banku. Umowa taka nie może obowiązywać, bo, nie określając świadczeń stron, nie nadaje się do wykonywania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 lutego 2002 r., II CKN 726/00, niepubl., z 2 grudnia 2004 r., V CK 291/04, MoP 2005 z. 1, s. 10, z 28 kwietnia 1988 r., IV CR 96/88, OSPiKA 1989 z. 7, poz. 342).

Ponadto umowa, w świetle której to jedna ze stron ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego świadczenia albo wierzytelności, jest sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i z tego również względu nieważna. Jeśli bowiem dłużnik ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego zobowiązania, to w istocie nie jest on zobowiązany. Natomiast sytuacja, w której wierzyciel określa jednostronnie zobowiązanie dłużnika, stanowi rażące naruszenie równowagi kontraktowej i tym samym pogwałcenie natury stosunków zobowiązaniowych (por. uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/92, OSNC 1992 z. 1, poz. 1 i z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992 z. 6, poz. 90).

Uzupełniająco do zaprezentowanej wykładni prawa wyjaśnić należy, że banki prowadzące m.in. działalność kantorową, były i są uprawnione do skupowania i sprzedaży walut obcych, po cenach ustalanych we własnych tabelach kursowych. Czym innym jest jednak według Sądu prowadzenie przez bank działalności kantorowej opartej na konkurencyjności obrotu walutą obcą, a czym innym ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy w oparciu o własne tabele kursowe banku w ramach udzielanych umów kredytu. Są to dwie odrębne czynności bankowe (por. art. 5 ust. 1 pkt 3 pr. bank., art. 5 ust. 2 pkt 7 pr. bank. oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank.) o zupełnie innych podstawach oraz celach. Zwrócić trzeba także uwagę w kontekście przytoczonych przepisów Prawa bankowego, że art. 69 tej ustawy nie umożliwia bankom stosowania przy umowach kredytowych przeliczeń zobowiązań kredytowych w oparciu o własne tabele kursowe (nie przewiduje prowadzenia przez banki działalności kantorowej w ramach rozliczeń kredytu). Omawiany dodatkowy element treści umowy kredytu denominowanego, odsyłający przy ustalaniu głównych świadczeń stron do tabel kursowych banku, wprowadzono w ramach swobody umów.

Odnosząc powyższe rozważania do umowy zawartej między stronami, wskazać należy, że w umowie kwota oddana przez Bank do dyspozycji Kredytobiorcy nie została jednoznacznie określona. Strony w § 2 umowy zmienionej aneksem z dnia 30 grudnia 2008 roku oznaczyły ostatecznie kwotę kredytu jako 373.409,01 CHF, jednocześnie jednak zastrzeżono, że nie więcej niż równowartość (...) zł.

Przytoczone powyżej zestawienia kwoty określonej w § 2 umowy, faktycznie wypłaconej kwoty w PLN oraz kwoty wyrażonej w (...) przyjętej ostatecznie do dalszego rozliczenia umowy kredytu jednoznacznie wskazuje, iż w rzeczywistości w umowie nie została w sposób jednoznaczny określona kwota udzielonego kredytu, albowiem kwota wynikająca z umowy została ograniczona do maksymalnej kwoty, która mogła zostać wypłacona, ale wyłącznie w walucie PLN.

Wykładnia postanowień umowy prowadzi według Sądu do wniosku, że w przypadku, gdy kwota w PLN była niższa od równowartości kwoty wskazanej w Umowie w (...) to Kredytobiorca nie miał możliwości złożenia dyspozycji wypłaty pozostałej kwoty, o której mowa w § 2 umowy. W przypadku natomiast odwrotnej sytuacji, Kredytobiorca uzyskiwał



niższą kwotę niż 910.000,00 zł. Przedstawiona analiza wskazuje, iż w momencie zawarcia umowy kredytu strony nie ustaliły konkretnej kwoty zobowiązania w (...). Wysokość salda kredytu które miało być wyrażone w walucie (...), uzależnione było od kursu przeliczeniowego z dnia uruchomienia kredytu, nie mogło przekraczać równowartości kwoty (...)zł. Możliwa była przy tym sytuacja, że Kredytobiorca ze względu na kurs przeliczeniowy, nie otrzymałby maksymalnej kwoty wyrażonej w walucie krajowej, o którą wnioskował, będąc zmuszonym do pokrycia różnicy w kwocie uruchomionego kredytu w walucie krajowej, a ceną potrzebną do sfinansowania celu kredytu.

Brak jednoznacznego określenia wysokości wzajemnych świadczeń stron umowy, przejawia się również w pozostawieniu Bankowi swobody w sposobie określania kursów wymiany waluty denominacyjnej w momencie uruchomienia kredytu w PLN oraz przy spłacie kredytu przeliczanej z (...) na PLN. Bez decyzji Banku wyrażającej się wydaniem Tabeli kursowej - nie sposób jest określić kwoty należnej Kredytobiorcy w ramach uruchomienia kredytu. Kredytobiorca, nie może przy tym żądać od Banku spełnienia świadczenia w złotych polskich na oznaczony w umowie cel, w sytuacji gdy spełnienie świadczenia Banku bezpośrednio w (...) zostało wyłączone umową. Z drugiej natomiast strony Bank publikując Tabelę kursową decyduje o wysokości należnego od Kredytobiorcy świadczenia w złotych polskich (spłata kredytu mogła nastąpić wyłącznie w walucie krajowej przeliczanej z (...) wg. kursu sprzedaży z Tabeli kursowej Banku).

W świetle zawartej między stronami umowy rozmiar świadczenia Banku zależał od ustalanego jednostronnie przez tenże Bank kursów kupna i sprzedaży pary walutowej (...)/PLN. Kredytobiorcy ze względu na przytoczone motywy, mogli otrzymać od Banku do dyspozycji w zależności od wysokości kursu waluty (...), kwotę kredytu wyższą bądź niższą aniżeli oznaczona w umowie i to zarówno, jeśli chodzi o kwotę wyrażoną w (...) jak i PLN. Zawarta umowa kredytu nie zobowiązywała więc pozwanego do żadnego oznaczonego co do wysokości świadczenia na rzecz powodów, a na podstawie zawartej umowy powodowie nie mieli względem pozwanego roszczenia o oddanie do jego dyspozycji żadnej konkretnej sumy pieniężnej. Ustalając wysoki kurs franka szwajcarskiego, pozwany mógł dowolnie wpływać na rozmiar wierzytelności powodów zarówno jeśli chodzi o samą kwotę środków pieniężnych wypłacanych w PLN jak i saldo kredytu wyrażone w (...), które mogło być finalnie po uruchomieniu kredytu, w zależności od kursu, inne aniżeli określone w treści umowy. Prowadzi to do sytuacji w której Umowa jest sprzeczna z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 i 4 pr. bank., a tym samym bezwzględnie nieważna.

Reasumując, Sąd stoi na stanowisku, iż Umowa kredytu, która nie określa kwoty kredytu, jest nieważna i niemożliwa do wykonania. Nie jest możliwe utrzymanie jej w mocy, ani w kształcie bez określonej kwoty kredytu, ani z ustaleniem tej kwoty przez Sąd, w następstwie wykładni umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że umowa nie została ważnie zawarta wskutek nieustalenia w niej essentialia negotii w postaci głównego świadczenia banku - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, a także jednoznacznych zasad ustalania kryteriów uruchomienia kredytów oraz spłaty kredytu. Umowa taka jest niezgodna z prawem, a także z naturą stosunku zobowiązaniowego, pozwalając pozwanemu dowolnie kształtować wysokość swojego zobowiązania i wierzytelności powodów.

Odnosnie podnoszonych przez pełnomocnika powodów zarzutów dotyczących abuzywności wskazywanych przez niego klauzul denominacyjnych Sąd wobec uznania umowy za nieważną z uwagi na niewystępowanie w niej essentialiów negotii nie odnosił się do kwestii abuzywności każdej z nich. Nie ulega jednak wątpliwości, że wskazane klauzule był abuzywne, a abuzywność klauzul denominacyjnych zawartych w Umowie, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu franka szwajcarskiego, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości wyłącznie Bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego. Na mocy tych postanowień, pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania Kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości kwoty uruchamianego kredytu w złotych polskich oraz wysokości rat kredytu poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym

pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu na te elementy, bez wątpienia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Stwierdzenie nieważności umowy, jak i przyjęcie bezskuteczności jej postanowień, prowadziło do uwzględnienia powództwa, to jest obu zgłoszonych roszczeń. Podkreślić należało, że samo zawarcie umowy kredytu denominowanego nie oznacza, że postanowienia w niej zawarte kształtują w sposób wiążący stosunek prawny pomiędzy stronami. Jeśli występują w umowie klauzule naruszające interes konsumenta, to mogą zostać wyeliminowane z obrotu prawnego, jako niedozwolone. Natomiast świadczenie z nich wynikające można traktować, jako nienależne.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z art. 385<sup>2</sup> k.c. wynika, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 25 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: Dyrektywa) na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Wykładni tej regulacji dokonał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności w wyroku z 27 listopada 2019 r., w sprawie o sygnaturze II CSK 483/18, rozumowanie to zostało powtórzone. Orzeczenia te dotyczyły problematyki związanej z kredytami denominowanymi, z którym mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W rozważaniach na temat charakteru kwestionowanych przez powodów postanowień należy wyjść od tego, że już brzmienie § 2 umowy nie pozwalało na jednoznaczne i precyzyjne ustalenie w chwili jej podpisywania tego, ile kredytobiorca będzie musiał zwrócić bankowi z tytułu spłat udzielonego kredytu. Zapis tego postanowienia umowy stanowił bowiem, iż kwota kredytu wynosi 359.513,27 CHF nie więcej niż równowartość 910.000 zł.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że postanowienia zawarte w łączącej strony umowie kredytowej i zbioru ogólnych zasad kredytowania ( (...)), dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do (...) (§ 2 umowy i § 8 ust. 2 umowy kredytu oraz § 1 pkt 27, § 17 ust. 4, § 18 ust. 1 – 4 (...)), miały charakter

zapisów niedozwolonych. Nie zostały one uzgodnione indywidualnie z powodami, a przy zawieraniu umowy kredytu posłużono się z całą pewnością wzorcem umownym. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania z Bankiem warunków umowy, ani rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych. Wskazują na to okoliczności faktyczne towarzyszące jej zawarciu, w szczególności standardowe dla wszystkich umów kredytowych zapisy regulaminów. Mimo ciężącego na pozwanym banku obowiązku dowiedzenia tych okoliczności, żadnym dowodem nie wykazano (brak było nawet podejmowania w tym zakresie prób), że powodowie rzeczywiście brali udział w powstaniu umowy, negocjował jego warunki, mieli realny wpływ na formułowanie jej warunków – zgodnie z własnymi potrzebami, w sposób świadomy.

Nie pozostawiało wątpliwości Sądu, iż klauzule abuzywne, które znalazły się w treści przedmiotowej umowy, tworzyły prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały ich interesy. Zasady ustalania kursu (...) przez pozwanego były dowolne, nie wynikały z żadnych ustalonych między stronami, jasno i wyraźnie, reguł. Powodowie zatem nie mogli dokonać wyczerpania należnych bankowi do spłaty kwot rat kredytowych, prowadziło to również do braku możliwości weryfikacji przez nich prawidłowości sum wnoszonych spłat rat kredytowych. Wiadomo jedynie, jakie czynniki powinny być brane pod uwagę przy ich ustalaniu. Zaniechano natomiast wskazania, jak wpływały one na stosowany przez Bank kurs walut, spread, ich wysokość oraz zasady, którymi się kierowano przy

ich ustalaniu. Zarówno na podstawie treści umowy, aneksów, jak i zapisów (...) nie sposób było stwierdzić, jakie przesłanki ustalania kursów zostały przyjęte przez Bank.

Bez znaczenia dla oceny umowy było wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która nie zawiera rozwiązań prowadzących do sanowania abuzywnych postanowień umowy. Na jej mocy m.in. dodano w Prawie bankowym art. 69 ust. 2 pkt 4a, a także wprowadzono jego ust. 3, które bezpośrednio odnosiły się do tzw. kredytów denominowanych lub indeksowanych walutą obcą. Przewidziana możliwość dokonywania spłaty rat w walucie indeksacyjnej nie wyeliminowała niedozwolonych zapisów ze stosunku prawnego, takich skutków nie można było wywieść przy uwzględnieniu całokształtu przepisów ustawy. W myśl art. 4 ww. ustawy, do kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia jej w życie ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy Prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Powołany przepis wskazuje jedynie na to, jaki nowelizacja miała odnieść skutek do umów zawartych wcześniej, nakazując wprowadzenie do nich konkretnych postanowień mogących pozwolić na wyeliminowanie z nich ewentualnych klauzul abuzywnych na przyszłość. Wprowadzona zmiana pozwalała na pozostawienie stronom wyboru, czy chcą zmiany zawartych umów indeksowanych, czy też denominowanych, z uwagi na dwustronny charakter umowy kredytowej. Nie podano też żadnych kryteriów, jakimi powinny kierować się banki przy określeniu kursu wymiany walut. Powodowało to brak możliwości podjęcia działań przez kredytobiorców, w przypadku, gdy bank nie wskazał sposobu określenia kursu. Nie prowadziło to, zatem do wyeliminowania zapisów niedozwolonych z umów, ponieważ to po stronie banku leżało przedstawienie kredytobiorcy propozycji zmiany i ustalenia kursu walut, a następnie dokonanie wspólnie zmiany umowy.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że w umowie kredytu doszło do ukształtowania praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami (vide wyrok Sądu Najwyższego zawartą z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Argumentując za Sądem Najwyższym, należy podkreślić, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie miał wątpliwości, że również doszło do rażącego naruszenia interesów powodów. Nie zostali oni zapoznani z zasadami ustalania kursów walut stanowiących podstawę dokonywanych przez bank przeliczeń, nie wyjaśniono mu w żaden sposób zasad określenia kursów walut, mających istotne znaczenia dla wykonania przez niego umowy, a więc stanowiących podstawę do obliczenia należnego mu od Banku świadczenia przeliczonego na walutę obcą oraz przypadających od niego na rzecz kredytodawcy spłat. Nie podano jakichkolwiek obiektywnych czynników służących do jego ustalenia. Taka sytuacja stawiała kredytobiorców w nierównej sytuacji i rażąco naruszała zasadę ekwiwalentności świadczeń. Tym samym nie można było mówić o równorzędności stron, gdyż Bank praktycznie w sposób samodzielny ustalał kursy waluty, nie było przy tym żadnych umownych ograniczeń, po jego stronie nie występowało również praktycznie żadne ryzyko. Okoliczność, iż od woli przedsiębiorcy (Banku) zależały kwestie, wpływające na wysokość należnych od kredytobiorcy świadczeń, z całą pewnością prowadziły do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zasady waloryzacji jednostronnie określał Bank, nie wskazując kredytobiorcy na jakich zasadach będzie ustalana wysokość rat, jednocześnie dodatkowo uzyskując zarobek na różnicach kursowych między cenami zakupu i sprzedaży konkretnej waluty.

Powołane zapisy umowne narażały powodów także na nieuzasadnione i nieograniczone ryzyko kursowe. W ocenie Sądu niedopuszczalnym jest, by Bank zawierając długoterminową umowę kredytową z osobami mającymi jedynie podstawową wiedzę na temat mechanizmu działania ryzyka, nie zapoznał ich z zagrożeniami wiążącymi się z kredytem, przeliczeniami kursów walut, konsekwencji ekonomicznych z tego wynikających. To po stronie Banku leżało dochowanie należytej staranności w tym zakresie, jako podmiotowi profesjonalnie zajmującemu się udzielaniem

kredytów. Z poczynionych przez Sąd ustaleń nie wynika, aby pozwany obowiązkowi temu sprostał. Ograniczył się jedynie do zawarcia w treści umowy standardowego szablonu oświadczenia powodów o ryzyku walutowym.

W pełni należy podzielić w tym zakresie wywód Sądu Najwyższego zaprezentowany w sprawie II CSK 483/18, gdzie wskazano, że nie jest wystarczające zawarcie w umowie zapisów o świadomości ryzyka kursowego, czy złożenie oświadczeń o tym, że dana osoba została o nim poinformowana i je akceptuje. Sąd Najwyższy celnie wywiódł, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało zachowanie przez bank szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takiej sytuacji obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego leżący po stronie banku, którego realizacja powinna nastąpić przed zawarciem umowy, musiał zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie w sposób jednoznaczny dawało podstawę do ustalenia, że pozwany Bank nie wykonał obowiązku informacyjnego w taki sposób. W zasadzie nie wykonano go w ogóle, czynności pomiędzy stronami sprowadzały się jedynie do podpisania przez powodów przedłożonych im oświadczeń. Nie stanowiły one jednak dowodu, że obowiązek banku został wykonany w taki szczegółowy sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na właściwą ocenę podejmowanego ryzyka i istoty umowy.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że na gruncie uregulowań prawa krajowego i wspólnotowego nie ma możliwości, aby w sytuacji uznania pewnych postanowień umownych za niedozwolone na ich miejsce mogły wejść inne regulacje prawne. W szczególności taki wniosek można wyprowadzić z porównania art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. i 58 k.c. Ten drugi przewiduje wprost możliwość zastąpienia nieważnych postanowień innymi unormowaniami, analogicznej regulacji brak w przepisach art. 385<sup>1</sup> k.c.

Zakaz zastępowania niedozwolonych postanowień innymi regulacjami prawa krajowego podkreślany jest w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, na gruncie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Przepis ten, bowiem stanowi, że nieuczciwe warunki nie wiążą konsumenta. Regulacja ta miała doprowadzić do zapewnienia właściwej równowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem w ramach łączących te podmioty stosunków prawnych. Sądy krajowe mają obowiązek wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa, po stwierdzeniu bezskuteczności danego postanowienia, powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany, innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (por. np. orzeczenie z 14 czerwca 2012 r., C 618/10). Wynikało stąd, zatem, iż sądy krajowe nie mogą ingerować w treść umowy, zamieniając jedno postanowienie innymi - tak aby nie były już one nieuczciwe.

Uznanie powołanych klauzul waloryzacyjnych za abuzywne (stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), powodowało, że były one bezskuteczne wobec powodów, nie wiążąc ich. Skutek ten następował od chwili zawarcia umowy. Brak jednocześnie było podstaw do przyjęcia, że w miejsce niedozwolonych klauzul weszły inne postanowienia czy regulacje ustawowe.

W przywoływanym wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że powołany art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie - zgodnie z prawem Unii Europejskiej - krajowemu porządkowi prawnemu. W konsekwencji, uwzględniając kryteria przewidziane w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy badać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za niedozwolone. W związku z tym, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1

dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie.

W wyroku tym (...) podtrzymał wcześniej już prezentowane stanowisko co do braku możliwości uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Powołano się zresztą na wcześniejsze orzeczenia, wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) i stwierdzono, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości i to wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

Trybunał wywiódł ponadto, że sąd krajowy, na podstawie prawa krajowego zobowiązany jest wskazać moment, w którym należy dokonać oceny skutków stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia umownego, mając na uwadze, w braku wyraźnych wskazówek ustawowych, że interes konsumenta, jaki należy rozważyć, to interes istniejący w momencie rozstrzygnięcia sprawy. Wola konsumenta, który uważa, że stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego. Do sądu krajowego należy, na podstawie prawa krajowego i zgodnie z prawem Unii Europejskiej, dokonanie oceny w zakresie kwalifikacji nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oraz przedmiotu umowy, w celu ustalenia, czy możliwe jest utrzymanie w mocy umowy pozbawionej nieuczciwych postanowień.

Na gruncie takiego stanowiska (...), Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 308/18 wskazał, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula dotycząca sposobu tej indeksacji, rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji.

Powołując się na wyrażoną w dotychczasowej części uzasadnienia argumentację, zastosowanie trzeciego rozwiązania Sąd Okręgowy uznał za niewłaściwe i pozbawione podstaw prawnych (zarówno w prawie krajowym, jak i wspólnotowym). W tym zakresie należało uwzględnić przede wszystkim wolę konsumenta, który winien zostać poinformowany o skutkach zastosowanych rozwiązań. (...) w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., wyjaśnił, że jeżeli sąd krajowy stwierdza w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że klauzula ma nieuczciwy charakter, ma co do zasady obowiązek poinformować o tym strony sporu, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii odpowiada obowiązkowi ciężącemu na sądzie krajowym uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek.

Powodowie reprezentowani byli przez pełnomocnika, świadczącego im pomoc prawną, który w ich imieniu przedstawił argumentację wskazującą na nieważność umowy lub bezskuteczność jej postanowień niedozwolonych, z zastrzeżeniem braku możliwości „uzupełniania” jej treści. Argumentacja kredytobiorcy zmierzała wprost do

wyeliminowania niedozwolonych postanowień z umowy. W związku z tym nie było możliwości rozważania zastąpienia nieuczciwego warunku przepisami dyspozytywnymi obowiązującymi w kraju, gdyż byłoby to sprzeczne z ich wolą i nie było to jedyne rozwiązanie korzystne dla konsumenta.

W związku z tym należało rozważyć, czy możliwe było utrzymanie zobowiązania pomimo bezskuteczności klauzuli abuzywnej. W takiej sytuacji niedozwolone postanowienie nie wiąże, bowiem konsumenta, jednak jest on związany umową w pozostałym zakresie.

Wprawdzie eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi automatycznie do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta (por. wyr. SN z 21.02.2013, I CSK 408/12), należy jednakże mieć na względzie fakt, że po wykluczeniu klauzul abuzywnych z treści umowy i regulaminu nie da się w inny sposób ustalić kwoty należnej do spłaty. W konsekwencji brak jest warunków do przeliczenia należności (por. wyr. SN z 14.07.2017, II CSK 803/17). Umowa zatem nie nadaje się do wykonania. Nie wiadomo bowiem, w jakiej wysokości powód zaciągnął swoje zobowiązanie.

Odnosząc się do abuzywnego charakteru klauzuli (...), wskazać należy, że podstawa prawna świadczenia w postaci składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (w tym również składki na ubezpieczenie kredytu na okres pomostowy) na skutek stwierdzenia nieważności całej umowy odpadła, stając się świadczeniem nienależnym. Skoro powodowie nie byli stroną oraz beneficjentem tego ubezpieczenia, pobrana przez Bank składka na to ubezpieczenie podlega w całości zwrotowi jako świadczenie nienależne.

Sąd uznał żądanie zapłaty za uzasadnione w całości. Jako podstawę prawną uwzględnienia powództwa w tej części należy wskazać art. 410 § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W sprawie niniejszej spełniona została dyspozycja zawarta w art. 410 § 2 k.c.

Świadczenie to w związku z nieistnieniem zobowiązania podlega zatem zwrotowi w całości, a więc także częściowe żądanie zgłoszone jako główne podlega uwzględnieniu. Pogląd ten jest zbieżny z uchwałą SN z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20.

Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c. Kwota żądana była wymagalna przed wytoczeniem powództwa, gdyż powodowie zwracali się do pozwanego o zwrot dochodzonej w pozwie kwoty przed wytoczeniem powództwa. Zatem od kwoty 11.581,27 zł odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od dnia następnego po dniu, w którym pozwany odmówił wypłaty nienależnie pobranej składki (...), co nastąpiło pismem z dnia 22 sierpnia 2018 roku, czyli od dnia 23 sierpnia 2019 roku. Natomiast od kwoty 129.383,65 zł od dnia następnego po dniu w którym odbyła się rozprawa w przedmiocie wniosku powodów o zawezwanie do próby ugodowej.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę złożyła się suma opłaty sądowej uiszczonej przez powoda oraz wynagrodzenia pełnomocnika stanowiącym równowartość podwójnej stawki minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu wskazanej ustalonego od wartości przedmiotu sporu (zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa, a także koszty poniesione przez powodów z zawezwaniem pozwanego do próby ugodowej. Sąd nie znalazł podstaw dla podwyższenia stawki należnej pełnomocnikowi powodów. W niniejszej sprawie złożył on jedynie pozew oraz odbyła się wyłącznie jedna rozprawa. Zatem ocenić należy, że nakład pracy pełnomocnika nie był w niniejszej sprawie ekstrapordynaryjny.

Biorąc te wszystkie względy pod uwagę, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Eliza Nowicka-Skowrońska

# ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

SSO Eliza Nowicka-Skowrońska